

Obchody 343. rocznicy bitwy pod Wiedniem na Kahlenbergu

7.9.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Bartłomiej Pejo - poseł na Sejm, członek Rady Liderów Konfederacji

Kolejny rok z rzędu meldujemy się na Kahlenbergu!

Wraz ze Świdnickim Klubem Motocyklowym Usarz i Rajdem Odsieczy Wiedeńskiej przyjechaliśmy z Lubelszczyzny na oficjalne obchody 343. rocznicy bitwy pod Wiedniem. W tym roku na wzgórzu obecna była również Pierwsza Dama RP.

Dla nas to nie jest zwykła wycieczka. To obowiązek wobec wojowników, którzy w 1683 roku zmienili bieg historii.

Dokładnie 12 września król Jan III Sobieski dał sygnał do ataku z potężnym okrzykiem na ustach: „Jezus! Maryja!”. Warto o tym głośno mówić, bo to są nasze prawdziwe korzenie i źródło ogromnej dumy.

Chrześcijańska wiara nie była wtedy tylko tradycją. To ona dawała naszym przodkom żelazną motywację do obrony cywilizacji przed potężną islamską inwazją.

Polacy ruszyli z pomocą sąsiadom, pokazując całemu światu, że jesteśmy odważni, mamy twarde zasady i jesteśmy najwierniejszym sojusznikiem, na jakiego można liczyć.

Niestety, historia potoczyła się bezwzględnie. Ta sama Austria, którą uratowaliśmy przed absolutną zagładą, sto lat później bez mrugnięcia okiem wzięła udział w rozbiorach Polski.

Smutną kontynuację tej postawy widzimy również dzisiaj, obserwując kuriozalne posunięcia wokół pomnika Jana III Sobieskiego na Kahlenbergu, gdy gotowy monument jest blokowany przez władze. Pokazuje to, jak krótka bywa pamięć na szczeblu państwowym.

My jednak pamiętamy. Pośród biało-czerwonego pikniku Polonii dajemy jasny sygnał: znamy swoją wartość, znamy swoje korzenie i wyciągamy wnioski z historii.

Cześć i chwała bohaterom Odsieczy Wiedeńskiej!

Kahlenberg zdobyty!

Kolejny rok z rzędu melduję się na oficjalnych obchodach Odsieczy Wiedeńskiej.

12 września 1683 roku właśnie z tego miejsca król Jan III Sobieski rozpoczął decydujący atak, który zakończył się jednym z największych zwycięstw w historii Polski i Europy.

Nasza dzisiejsza obecność wraz ze Świdnickim Klubem Motocyklowym Usarz to nie tylko duma z naszych korzeni. To przede wszystkim hołd dla męstwa, wierności i wiary ludzi, którzy stanęli w obronie chrześcijańskiej Europy i ruszyli na pomoc swoim sojusznikom.

Polacy pokazali wtedy światu, że są narodem, na którego można liczyć w najtrudniejszych chwilach.

Historia bywa jednak bezwzględna. Austria, której wtedy pomogliśmy, kilkadziesiąt lat później uczestniczyła w rozbiorach Polski. Dziś sceny wokół pomnika Jana III Sobieskiego na Kahlenbergu również pokazują, jak krótka potrafi być pamięć.

Ale nasza pamięć nie zależy od dyplomatów ani urzędników.

Jesteśmy tutaj dla naszych bohaterów, dla Polonii i po to, by przypominać światu, skąd wyrastamy.

Cześć i chwała bohaterom Wiktorii Wiedeńskiej

<https://konfederacja.pl/obchody-343-rocznicy-bitwy-pod-wiedniem-na-kahlenbergu>